KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21go Października Rok 1862. № 241. Dnia 9 (21) Października 1862 Roku.

Wtorek. Wschód Słońca go: 6 m. 36 Zachód „ 4 „ 52 Jutro, ŚŚ. Korduli P. M. i Alfonsa.

W dniu onegdajszym J. C. W. Wielki Xiążę Namiestnik raczył zaszczycić obecnością swoją wystawę obrazów zakupionych z polecenia władzy edukacyjnej na rzecz muzeum sztuk pięknych z słynnej galerji P. *Weyera* w Kolonji. Przy tej sposobności p. o. Dyrektora Głównego przedstawił Jego Cesarskiej Wysokości, Dyrektora honorowego muzeów P. Justyajana *Karnickiego*, wyższych urzędników Komissji Wyznań i Oświecenia, oraz Professorów Szkoły Sztuk Pięknych i niektórych celniejszych artystów. Obrazy te wkrótce na widok publiczny wystawione zostaną. (Dz: Pow:).

W dniu zaonegdajszym, Dziekan i Professorowie Wydziału Lekarskiego, oraz zamianowani dotąd Professorowie Wydziału filologiczno-historycznego Szkoły Głównej, mieli zaszczyt być przedstawionymi JW. Naczelnikowi Rządu Cywilnego w Królestwie. (Dz: Pow:)

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 180, dla Kościoła Parafjalnego w Chociszewie, przez Józefa *Starczewskiego*, uczynioną.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 300, na budowę domu schronienia w Uchaniach, przez Karolinę z Hyblów *Medyńską*, uczynioną.

Jutro o godz: 10tej z rana, w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Marji-Teressy z Nosarzewskich *Zielińskiej*, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele Towarzystwa Dobroczynności; na które Przyjaciół i Znajomych, Familja zaprasza.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Petronelli-Wandy z de Friese *Maleckiej*, odprawiać się będzie żałobna Wotywa w Kościele Powązkowskim, o godz: 9tej z rana; następnie będzie poświęcenie Krzyża na jej grobie; na które pozostała Córka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Paulina z Fruzińskich *Malinowska*, wczoraj zakończyła życie Pozostali w głębokim żalu: Mąż i Ojciec zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2 po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 23 b. m. o godzinie 9tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów* odbyć się mające.

Henryk *Markowski*, Inspektor Służby Konsumcyjnej miasta Warszawy, w wieku lat 64, nagle żyć przestał. Pozostała Żona z Dziećmi i Familją, zaprasza Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok Jego, pojutrze t. j. we Czwartek, o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Dnia 17go b. m., w dobrach dziedzicznych Bzyki, Powiecie Łomżyńskim, zakończyła życie JW. z Idźkowskich Hrabina *Butler*, Córka Michała *Idźkowskiego*, niegdy Sędziego ziemi Bielskiej, i Marjanny z Czarnickich.

Pozostały Ojciec wraz z Córką po ś. p. Marcellim *Łazowskim*, składamy najpowinniejsze dzięki łaskawym osobom, które raczyły odprowadzić zwłoki Syna mego w dniu 15 b. m. na wieczny spoczynek; oraz najpokorniej upraszam na Nabożeństwo żałobne o godz: 11 w Kościele XX. *Reformatów*, jutro odbyć się mające.

W Wrocławiu podniesiono na nowo kwestję co do odbudowania tamte Kościoła ZBAWICIELA. Miasto Wrocław nie jest od tego, aby samo poniosło na to odpowiednie koszta.

Warszawskie Tow: Dobroczynności.— Ś. p. Tekla Hr: *Walewska*, testamentem własnoręcznym na dniu 8 Marca 1860 r. sporządzonym, zapisała pomiędzy innemi dobroczynnemi legatami, Warsz: Tow: Dobr: zł: 30,000, do równego rozdziału pomiędzy 3 poczciwe a niezamożne familje tak w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałe. Podając o tem do wiadomości publicznej, Warsz: Tow: Dobr: zawiadamia: iż podania w tym przedmiocie przyjmować jeszcze będzie w Kancellarji swojej ostatecznie do d. 20 Listop: r. b., które to podania winny być poparte następującemi dowodami: *a)* świadectwem moralnego prowadzenia się; *b)* świadectwem ubóstwa; *c)* świadectwem usprawiedliwiającym liczbę żyjących dzieci; *d)* dowodami usprawiedliwiającemi położone w kraju zasługi. Nadmienia Tstwo, że Rodziny które już się podały lub przedstawione zostały do pomienionego wsparcia, powtórnych podań o takowe czynić nie mają potrzeby.— Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski*. Członek Sekretarz Tstwa, K. *Jozierański*.

Siedlce.— W zeszły Czwartek, to jest d. 16go b. m. uroczyście otworzonem zostało nowo odrodzone Gimnazjum w Siedlcach. Obyczajem praojców naszych, którzy wszystko zaczynali od BOGA, Akt ten rozpoczęto stosownem Nabożeństwem. O ile nam wiadomo, kl: 7ej dla braku odpowiedniej liczby kandydatów, dotąd nie otworzono; wszakże pomimo to, przeszło 400 uczniów zapisało się do Szkoły, a w liczbie tej kilku, którzy chociaż otrzymali w innych szkołach promocję do kl: 7ej, weszli dobrowolnie do klassy 6ej, aby ugruntować się w nauce i należycie przygotować do Szkoły Głównej.

Donoszą ze Lwowa, iż Konsystorz tameczny wstrzymał reskrypt ministerjalny, jako niepodobny do wykonania, to jest ażeby w Szkołach ludowych, wykładać Rusinom język polski po rusińsku, a Polakom, język rusiński po polsku, zaś w obu tych językach uczyć niemieckiego.

Złożono w Redakcji *Kurjera* dla pogorzelców miasta Mszczonowa: od E. B. rs. 25; od A. J. rs. 5; od A. J. rs. 3, od M. R. rs. 1; od *Biruntowicza* rs. 1; złp. 20 od nieżyjącego Stasia E.... ażeby się modlili za Jego Anielską duszę; od Mani *Po:* rs. 1; od E. M. rs. 1; od P. G. S. rs. 3; od Ł. C. rs. 5; od F. K. rs. 1 kop: 55; od L. L. kop: 15.— Od Jana C. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Doktor *Korzeniowski*, przeniósł swoje mieszkanie do domu Wnej *Solnickiej* pod Nr 1674 przy ulicy Aleja (Ujazdowska). Wejście od Alei, lub od ul: Mokotowskiej.

Pojutrze o godz: 5ej z południa, odbędzie się w ważnym przedmieście narada w Resursie Obywatelskiej na Krako:-Przedmieściu; o przybycie na którą są proszeni wszyscy Członkowie Towarzystwa.

Wspomnieliśmy już o pielgrzymach polskich przybyłych do Rzymu dla widzenia Ojca Śgo. Są to: Michał *Holc* włościanin z Łaznowa, Jędrzej *Paradowski* włościanin z Opoczna, Franciszka *Larysz* z Warszawy, o której udaniu się w tę pielgrzymkę donieśliśmy w swoim czasie, i Magdalena *Kotowska* z Radoryczs, z Siedleckiego. Wszyscy oni wycierpieli bardzo wiele w podróży, za nim dostali się do stolicy świata; ale przyjęcie serdeczne jakiego doznali od Ojca Śgo, wynagrodziło im te trudy. Ofiarowany przez *Kotowską* dukat, Ojciec Śty przyjął z wzruszeniem, nazywając ten dar groszem wdowim. Pobłogosławieni i obdarowani medalami od Papieża, nie posiadali się z dumy i radości, zapominając o wszystkich trudach podróży.

Xiążę *Napoleon*, przed opuszczeniem Korsyki, polecił zaczęcie budowy w Ajacjo, posągu dla *Napoleona Igo*.

Dnia 13 b. m. odbyło się we Lwowie zwykłe roczne posiedzenie Zakładu Naukowego imienia Ossolińskich, pod przewodnictwem zastępcy Kuratora Hr: Maurycego *Dzieduszyckiego*. Między innemi znany z prac literackich P. Mieczysław *Romanowski*, odczytał nowy piękny poemat własnego utworu p. n. „Słowo Ojcowskie."

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Łukasza i Julji z Kokoszyńskich *Kapaon*; na które pozostałe Dzieci, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.— J. N. K.

Pojutrze, to jest we Czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Anny *Markowicz*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo za spokój Jej duszy; na które osieroceni Synowie i Córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Posiedzenia Rady Głównej opiekuńczej Instytutów dobroczynnych, które dotąd miały miejsce w dnie Czwartkowe, odbywać się odtąd będą w Piątek każdego tygodnia o godzinie 12ej.

Z powodu rozpowszechnienia się homeopatji czyli nowego sposobu leczenia według *Hannemana*, ciekawą będzie wiadomość o jednem z Instytutów homeopatycznych, który bez zaprzeczenia najobszerniejszą poszczycić się może praktyką. Jest to zakład homeopatyczny Doktora *Lutzego* w m. Coethen, położonem o 6 mil od Lipska na północ. Aby powziąść wyobrażenie o liczbie pacjentów kurujących się już to za pomocą przesyłanej korrespondencji, już za przybyciem na miejsce, lub wreszcie dochodzeniem do Instytutu, dosyć będzie przytoczyć, iż w roku z. liczba pacjentów dochodzących, wynosiła 24,823, nadesłanych listów 51,026, leczących się za pomocą korrespondencji 139,078, w ogóle 163,901. Dyrektor zakładu Dr *Lutze*, utrzymuje oprócz pomocników czyli asystentów lekarzy, dziesięciu Sekretarzy płatnych.

Początek r. b. tem odznaczył się pod względem meteorologicznym, że w Lutym miewaliśmy ciepła, a w Maju albo nawet Czerwcu, marzło.

Doktor *Kwaśniewski*, powrócił z zagranicy.

Zatwierdzony plan Szpitala w Miechowie, nakreślony został przez Radcę Budowniczego *Orłowskiego*.

Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przybyły obrazy: Jannarego *Suchodolskiego*, Samosiera; *Gersona*, Górale Tatrzańscy w szałasie; *Murzynowskiego*, Głowa starca; *Kostrzewskiego*, Kryjówka wiejskie przed pożogą; *Buśkiewicza*, Zegajnik pod Piotrkowem; tegoż, Widok zimowy w Chorzelach; *Kaczorowskiego*, Śty Antoni Pustelnik; *Sypniewskiego*, Odwrót *Żółkiewskiego* z pod Cecory.

Zmarła w Londynie małżonka Lorda *Montefiere*, który przed kilkunastu laty gościł w Warszawie, pozostawiła pamiętniki opisujące odbyte przez nią wraz z mężem po Azji podróże. Lady *Montefiere* umarła w 74 roku życia swego.

Nieszczęśliwa Rodzina zupełnie podupadła, przypomina się dobroczyńcom, by raczyli złożyć jakie stare ciepłe ubranie do Redakcji *Kurjera*, za co zanosić będzie błagalne za nich modły. Rodzina ta mieszka pod Nr 1889, przy ulicy Przyrynek, w domu P. *Jakobsona*.

Reklamacja Pana *R.* o nieoględność Redaktorów pism wychodzących w Warszawie, i zapomnienie ich o mieszkańcach Pragi, nie możemy brać do siebie, albowiem od dawna Redakcja *Kurjera* przedsięwzięła odpowiednie środki i około pięćdziesiąt exemplarzy *Kurjera Warszawskiego* dostarcza codziennie na Pragę, za pośrednictwem upoważnionych do tego osób. Ktoby więc nie otrzymywał jeszcze dotąd *Kurjera*, a życzył wejść w liczbę Prenumeratorów, winien tylko zawiadomić o tem Redakcję, a otrzyma skutek.

Znalezione przedmioty przez wychowańców Warsz: Tow: Dobroczynności, rozdających wodę w Ogrodzie Saskim, a mianowicie: pięć chustek białych do nosa; xiążkę do Nabożeństwa dla dzieci; cztery kluczyki żelazne i jeden mosiężny od zegarka; xiążkę niemiecką do Nabożeństwa; kubek niebieski do picia wód mineralnych; szklankę zwyczajną i puszkę mosiężną do zapałek; odebrać można za udowodnieniem w Kancellarji tegoż Towarzystwa przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 370.

Dla dogodności Obywateli Powiatu Mławskiego, Zarząd Domu Zleceń Rolników Płockich pod firmą *Jackowski, Kleniewski, Zieliński* i Spółka, otworzył z d. 15 b. m. agencję w m. Mławie, której zarząd powierzył P. Janowi *Markowskiemu*, upoważnionemu do spełnienia wszelkich zleceń, objętych instrukcją tegoż domu.

Ogłoszony w tych dniach projekt Pana B. *Alexandrowicza* co do zawiązania spółki akcyjnej, dla zaopatrywania mieszkańców Warszawy w drzewo, jest nadzwyczaj szczęśliwym pomysłem, gdyż ceny tego materjału, ani rozpowszechnieniem węgla, ani użyciem wszelkich innych środków, nie mogą zejść na stopę umiarkowaną, z wielką rozumie się dla Warszawian szkodą. Idzie tylko o poparcie tego projektu, i wzięcie się energiczne do niego, gdyż korzyść dla akcjonarjuszów, pomimo zapewnienia wygody mieszkańcom Warszawy, jest jak najwidoczniejszą. Wielka zatem byłaby szkoda, gdyby ten praktyczny zamiar pozostał tylko na papierze.

W tych dniach wyszły dwa *kalendarze*, nakładem litografii *Strupczewskiego i Spółki*, przy ulicy Krakow:-Przedm: Nr 437, to jest ścienny i kieszonkowy. Cena kalendarza ściennego gro: 50; kieszonkowego gr: 4.

Wczoraj znowu zdarzył się jeden z tych wypadków, dla ochronienia od których, tylokrotnie podnosiliśmy głos w *Kurjerze*. Z powodu czyszczenia mieszkań na zimę i mycia okien, wielu służących zamiast wyjąć okno, staje na gzymsie 1go lub 2go piętra i takowe obmywa. Jest to środek najniebezpieczniejszy, a za który odpowiedzialność spada na Panią domu. Dowód tego mieliśmy wczoraj przy ulicy Senatorskiej, gdzie myjący w ten sposób okna służący, spadłszy z 1go piętra, nader mocnemu uległ skaleczeniu i potłuczeniu.

We Lwowie bawi znany malarz polski Artysta *Tepa*, który wróciwszy z Paryża, zwiedził osobliwości natury w Galicji, dla zebrania do swojej teki artystycznej, godnych uwagi materjałów. P. *Tepa* ma przepędzić zimę w Krakowie.

W Pradze Czeskiej, będzie wychodzić „Plutarch slovansky” to jest Zbiór życiorysów osób wsławionych w dziejach słowiańskich. Redakcją kierować będzie P. Emanuel *Touner*.

Od kilku dni już na dobre wzięto się do futer; gdyż początek jesieni okazał się mroźnym.

W niektórych miejscach w okolicach Piotrkowskiego, zwłaszcza w Święta uroczyste i Niedziele, za żadną cenę nikt nie dostanie wódki, gdyż karczmy są zamknięte dopóki nie skończy się Nabożeństwo w Kościele.

Niedawno na miejscu gdzie wznosi się nowy dom P. Karola *Beyera*, przy ulicy Królewskiej, dawniej Mokranoszczyznie, natrafiono przy kopaniu fundamentów na sklepienie okrągłe, które każe wnosić, iż w punkcie tym stała kiedyś baszta.

We Lwowie płacili w ostatnich czasach za korzec pszenicy złp. 36, a w Krakowie 40; zaś za żyto, we Lwowie złp. 21, a w Krakowie 26.

W miejsce ziemniaków, które corocznie prawie w niektórych okolicach ulegają zepsuciu, zaczynają zagranicą przyswajać inną roślinę, to jest orzech ziemny (Arachis hypogaea), która ma być nadzwyczaj pożywną i dającą się na różny sposób przyrządzać.

Donoszą z Ukrainy, iż szarańcza naleciała tam na następujące Powiaty: Kaniowski, Czechryński, Czerkaski, Zwinogrodzki, Taraszczański i Skwirski. Obok zaś tej klęski, pojawił się jeszcze księgosusz na bydło.

Wiadomości Zagraniczne.

Anglja. *Londyn, 15go Paźdz:.*— Lord *Palmerston* udał się dziś do Southampton, dla poświęcenia tam Instytutu *Hartleja*, tak zwanego od nazwiska swego założyciela, który ofiarował na ten cel 100,000 fst. — Słychać iż Xczka *Alexandra* narzeczona Xcia Walji, przybędzie w przyszłym miesiącu z wizytą do Osborne. — Jutro 2 yachty Królewskie odpływają do Antwerpji, dla eskortowania Królowej w powrocie do Anglji.— Wiadomość o nieszczęściu wydarzonem na kolei żelaznej między Glasgowem a Edinburgiem, potwierdza się. 15 osób zostało zabitych na miejscu, 2 umarły w ciągu nocy, a 100 mniej lub więcej poranionych. Głównym powodem nieszczęścia była niedbałość strażnika, oraz okoliczność że naprawiano jednę parę szyn, i cały żywy ruch odbywał się po kolei pojedynczej.— Na dzień 23 b. m. zapowiedzianą jest rada gabinetowa, i zapewne nie braknie na niej żadnego z znakomitszych członków Gabinetu. Lord *Palmerston* pragnął już zwołać wcześniej, ale zdaje się że to było niepodobieństwem z powodu zwłoki w przybyciu Lorda *Lyons* z Washingtonu, który spodziewany jest zaledwie w początku przyszłego tygodnia. Twierdzą powszechnie, że kwestja amerykańska będzie głównym przedmiotem narad.— W Dublinie zajmują się kwestją wzniesienia pomnika Danielowi *O'Connell*. Ma on być ustawiony na Sackville-street, w jednym z najpiękniejszych punktów miasta. — Od 2ch dni nastąpiła tu zupełna zmiana temperatury. Deszcz jesienny pada ciągle, liście z drzew opadają, a w kilku punktach północnej Szkocji spadł już śnieg.

Francja. *Paryż, 15go Paźdz:.* — Korrespondencje przez Marsylję z Konstantynopola nadeszłe donoszą, że Poseł tameczny francuzki P. *Moustier*, otrzymał instrukcję poparcia protestacji Rossji przeciw poprowadzeniu tureckiej drogi militarnej przez Czarnogórę, i przypomnienia Turcji, iż przyrzekła utrzymać *status quo* w Czarnogórze. Poseł francuzki miał także oświadczyć Porcie, że z protestacji przejdzie do otwartej opozycji, jeśli wysłuchanym nie będzie.— Wiadomą jest już z depesz telegraficznych zmiana ministerstwa we Francji. Jakkolwiek we Francji Rząd parlamentarny dość jest pogardzony, jednakże przypuścić należy, że jeśli P. *Thouvenel* usunął się, to dla tego, iż uważał za niezgodne z swym honorem i godnością spełniać politykę przeciwną tej, jaką się kierował dotychczas. Do nowego dzieła potrzeba nowych ludzi, a wybór Pana *Drouin de Lhuys*, wskazuje jasno dalszy kierunek kwestji włoskiej. Jest to tryumf separatyzmu nad jednością włoską; i pseudo-klerykalizm dziennika *la France*, odniósł przewagę nad bonapartyzmem demokratycznym *Opinion nationale*. Krążyła wieść, że do nowego Gabinetu wejdzie P. *Laguerronniere* i jego przyjaciele.

Paryż, 17 Paźdz: — Dzisiejszy *Monitor* ogłasza nominację Marszałka *Canrobert*, na Naczelnika komendantury Lyońskiej, a Xięcia *Magenta* na takież stanowisko do Nancy.

Włochy. — Dzienniki Turyńskie z 15 b. m. donoszą, że Król zamienił karę śmierci wyrzeczoną przez sądy wojenne na żołnierzy, armji zbiegłych do *Garibaldego*, na dożywotnie więzienie, i podpisał już odpowiedni dekret.— Dnia 16 Paźdz: jako w rocznicę urodzin Królowej *Pii* Portugalskiej, miała mieć miejsce w Lizbonie wielka uroczystość. — *Ratazzi*, jak donoszą dziennikowi *France* z Turynu, miał oświadczyć przyjaciołom, że w dniu w którym będzie musiał oznajmić Parlamentowi o spełznięciu wszelkich planów co do Rzymu, zażąda także swej dymisji. Tenże dziennik utrzymuje, że we Włoszech tworzy się stronnictwo, zamierzające zrzec się Rzymu i ustanowić stolicę kraju we Florencji.— *Movimento* podaje dość pomyślne wiadomości o stanie zdrowia *Garibaldego*.— *Perseveranza* donosi z Foggia pod datą 14go b. m., że bandyci z tamecznej okolicy pobici na wszystkich punktach i ogłodzeni, zamierzają się poddać. Banda *Caruco*, z 120 ludzi złożona już się poddała pod Castelnuovo.—Słychać, że Następca tronu Pruskiego wraz z małżonką zamierza przepędzić zimę w Katanji, a powracając zwiedzi główniejsze miasta Włoch. — Podobno Xię Walji ma także towarzyszyć swej siostrze w tej podróży.— *Garibaldi* wezwał do siebie telegrafem *Nicoterę* i innych deputowanych uwolnionych niedawno z więzienia w Neapolu. — Jedna z angielskich przyjaciołek *Garibaldego*, zaprosiła go do swych dóbr, do Walji północnej. Ponieważ można tam dojechać, aż do

schodów ogrodowych okrętem, przeto ma nadzieję, że Jenerał przyjmie zaproszenie. — Londyński *Daily Telegraph* donosi, że *Garibaldi* d. 10 b. m. ułożył sonet. Jeśli wiadomość ta się sprawdzi, wówczas sonet byłby wielką ciekawością literacką.

Ostatnie Wiadomości.

Zmiana Ministra spraw zagr: we Francji, pociągnęła za sobą, jak to przewidzieć było łatwo, zmiany w sferach dyplomatycznych. *Monitor* z d. 19 b. m. ogłasza już nominację Xcia *Latour d'Auvergne* na Posła w Rzymie; P. *Talleyrand de Périgord*, na Posła w Berlinie, a P. *de Sartigues*, na Posła w Turynie. Tenże dziennik zamieszcza także list Cesarza do P. *Thouvenel*. W piśmie tem Cesarz oświadcza, że interes polityki pojednawczej, którą reprezentował pomieniony Minister, wymaga właśnie jego usunięcia się z Gabinetu, ale dodaje zarazem, że P. *Thouvenel* posiada cały jego szacunek i ufność, i że jest przekonanym, iż nie zawiedzie się na jego przychylności do Cesarza.— P. *Drouin de Lhuys* ma wkrótce rozesłać okólnik z oświadczeniem, że przedsięwzięte będą wkrótce nowe usiłowania dla pogodzenia praw Monarchji Włoskiej z powagą Stolicy Apostolskiej.

Telegramy z Turynu dochodzą do 18 b. m. *Discussione*, zaprzecza wieści o dymisji *Ratazzego*.— Usunięcie się P. *Thouvenel* z Gabinetu Francuzkiego uważane jest we Włoszech w ogóle za niepomyślne dla sprawy włoskiej, i poczytywane za następstwo zamiaru utrzymania *status quo*. *Discussione* wzywa naród, aby głównie przy organizacji wewnętrznej liczył na siebie.—W Rzymie 16go Paźdz:, odbył się ślub Xiężniczki *Annunciaty* Neapolitańskiej z Xięciem *Karolem* Austrjackim.

Wiadomości Literackie.

Nr 42 *Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Fabjan *Biskowski*; Obrazki historyczne Nr 7: Niesprawiedliwość ukarana; Rozmowy miejskie P. *Michała* starego żołnierza z P. *Janem* szewcem Warszaw:; O potrzebie nauki w ogólności, a w szczególności dla czeladzi rzemieślniczej, i jak to dobrze urządził u siebie Szymon *Tokarzewski* majster szewcki; Różności, Rocznica; Xiążki ludowe; Uprawa wina; Wstrzemięźliwość.

Do Czytelni M. *Frühlinga* przy ulicy Nowy-Świat Nr 1249 (nowy 57), przybył tom 7 i 8, dzieła W. *Hugo* p. n. *Nędznicy*, toż samo po francuzku tom ostatni. Cena abonamentu wynosi od dzieł polskich i niemieckich, miesięcznie zł: 4, francuzkich zł: 5. Abonując na 2 miesiące, wynosi abonament dzieł polskich i niemieckich rs. 1; francuzkich zaś zł: 8 *bez zastawu*; abonując kwartalnie, dodaje się *praemium* w xiążkach wynoszące zł: 10.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 10. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 1. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Stary Jegomość*.—*Zemsta za mur graniczny*.

TEATR WIELKI. Pojutrze, *Marja Stuart* (Trajedja pierwszy raz).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.